

KWIRNER I WYBIELECKI

PISMO CODZIENNE

Czy koniec kapitalizmu?

Jeżeli rozdział dochodu społecznego w Niemczech przedstawia tak wielkie i żałosne nierówności, to różnice w rozdziale majątku społecznego urągają po prostu wszelkiemu wyobrażeniu. Majątek narodowy Niemiec dzisiejszych, stanowiący własność prywatną, szacowany jest na sumę około stu miliardów marek. Więcej, niż połowa dorosłych Niemców, czyli jakieś osiemnaście milionów ludzi nie posiada wogóle żadnego majątku ani „ru- ani nieruchomości” — jak się wyrażają często nasi egzekutorzy podatkowi. Jedynym ich majątkiem są nymie lub więcej zdrowe ciało i silne mięśnie, w rzadszych wypadkach wypełnione jakimś umiejętnością głowy. Nędznych ubrań, węzłów bielizny i jakichś tam gratów, domowych zb. majątek uważać nie można i nie należy. Cały rzeczywisty majątek to jest przedewszystkiem ziemia, lasy, fabryki, domy i t. d. stanowi własność m. j. połowy dorosłych Niemców. O nierówności zaś podziału tego majątku świadczy fakt, że jest razem osiemnastu takich szczęśliwców, którzy łącznie posiadają dwa procent całego majątku narodowego Niemiec. Więc osiemnastu ludzi posiada jedną pięćdziesiątą część tego, co stanowi t. zw. „własność narodową” 65 milionów innych ludzi.

I ta ogromna nierówność w rozdziale dochodu i własności nie jest bynajmniej właściwością wyłączną powojennych Niemiec. Te same zjawiska wykazują wszystkie wysoko kapitalistyczne społeczeństwa, przedewszystkiem więc Stany Zjednoczone i Wielka Brytania. Wszędzie, tam dokonuje się już prawie bez reszty ten proces, w którym bogactwo gromadzi się niemal w całości na jednym biegunie, a nędza na drugim. Cóż dziwnego, że te społeczeństwa przedstawiają dzisiaj jakgdyby chmury gradowe, nadełwane elektrycznością do ostatniości. Co chwila to tu to tam rozpala się nagłe błyskawice i huczą gromy świadcząc, że strażnica burza w powietrzu parzem gestem i coraz trudniejszą do oddychania

Zawsze i wszędzie takie nieprawidłowe rozdzielenie bogactw i dochodów wywoływało paraliż, w procesach produkcji, stawało się przyczyną wstrząszeń nie tylko społecznych, lecz także politycznych. Rewolucja, albo wojna, lub wreszcie obie naraz rozdziły się zawsze z takim nieprawidłowym podziałem i rozdziałem bogactw, który da się porównać ze złem krążeniem krwi w organizmie, w którym krew zbiera się nadmiernie w jednym jakimś organie, a brakuje jej w drugim, całe zaś ciało przestaje być prawidłowo odżywiane.

W starożytności złoto i bogactwa zawsze powoli zbierały się w pewnych ogniskach, które je najskuteczniej przyciągały, dając im równocześnie największe bezpieczeństwo. Były to z jednej strony wielkie i szczególne ośrodki — otoczone świątynie różnych bogów, z drugiej zaś bogate miasta i centra handlowe. Ale też co jakiś czas zarówno owe świątynie, jak te centra handlowe stawały się przedmiotem pozazdrości ludów i państw dzielnych, przedsiębiorczych, a głodnych. Świątynie i miasta były zdobywane i lupione. Zwycięzcy żołnierze napełniali kieszenie zdobytym złotem, szli w świat i puszczali ją na hulanki, przyjemności lub zakupy. W ten

sposób zmartwiałe i z obiegów wycofane złoto wracało znowu do obiegu, wypełniając na czas jakiś wypróżnione arterie gospodarczych organizmów ożywczymi sokami.

W dzisiejszych warunkach procesy takie odbywają się mniej po prostu i prymitywnie, ale w istocie swojej pozostały one niezmiennymi. Każda nadmierna kumulacja bogactwa prowadzi z konieczności do rewolucji wewnątrz i do wojen na zewnątrz. Jest to prawo natury, która posługuje się do swoich celów ruchem cząsteczek, wywołanym różnicą napięć, byleby nie nadmierne wielką.

W rządzie stu i jednej przyczyny współczesnego kryzysu ten niebывale nierówny podział dochodów i bogactw zarówno między członkami jednego i tych samych społeczeństw, jak pomiędzy narodami jest jedną z najważniejszych przyczyn i zarazem najtrudniejszych do usunięcia. Nigdy bowiem nie zdarzyło się jeszcze, aby skupione na jednym miejscu i zmartwiałe wskutek tego bogactwo dobrowolnie „rozeszło się” i rozrzedziło się samo. Zawsze potrzebuje ono do tego celu mniej lub więcej silnego bodźca z zewnątrz. A takimi bodźcami są wojny i rewolucje.

Ameryka oczekuje raty grudniowej

Po wtorkowej konferencji prezydenta Stanów Zjednoczonych Hoovera z nowoobranym prezydentem Rooseveltem w sprawie długów wojennych Europy, prezydent Hoover oświadczył wczoraj urzędowo, że państwa dłużnicze nie mają żadnej podstawy domagania się odroczenia płatności rat długu wobec Stanów Zjednoczonych. Jednocześnie Hoover zawiadomił europejskie państwa dłużnicze, że Stany Zjednoczone oczekują raty grudniowej.

Przykra wiadomość we Francji.

PARYŻ, 24.11. Odmowa prezydenta Hoovera w sprawie odroczenia raty grudniowej wywołała nieprzychylnie wrażenie we francuskich kołach politycznych. „Journal” pisze, że decyzja ta jest zdumiewająca i że jej skutki będą opłakane. Zaufanie, które powstało po układach lozańskich i które polegało na przeświadczeniu, że sprzymierzeńcy uzyskują równie przychylnie traktowanie, jak dawne państwa zwyciężone w Lozannie, zostały rozwiązane. Konsekwencje tego kroku będą tem bardziej godne ubolewania, że Hoover swego czasu złożył Lavoisierowi oświadczenia, które uprawniały do zupełnie innych nadziei. W tych warunkach nie może być mowy o ratyfikacji układów lozańskich. Również rezultaty konferencji w Stresie stoją pod znakiem zapytania. Wszczęta konferencja gospodarcza będzie musiała być odroczoną na nieokreślony przeciąg czasu.

Korespondent waszyngtoński — „Petit Parisien” stwierdza, że przed upływem kadencji Hoovera nie należy niczego oczekiwać od Ameryki. Najgorszą ewentualnością która skompromitowałaby interesy francuskie w Ameryce, zaznacza korespondent, byłaby odmowa przez Francję uiszczenia raty grudniowej.

Złudzenia w Anglii.

LONDYN, 24.11. Odpowiedź amerykańska na notę angielską w sprawie grudniowej raty długów nadała się do późnym wieczorem. Kanclerz skarbu N. Chapp-

berlain odbył natychmiast narady z wyższymi funkcjonariuszami swego rządu. Angielskie koła rządowe uważają, że istnieje jeszcze możliwość uzyskania moratorium. Rząd angielski ma podobno przesłać w najbliższym czasie St. Zjedn. nową notę, w której wskaże, że uiszczenie raty grudniowej może wstrząsnąć podstawą waluty i osłabić zaufanie, które zaistniało po konferencji lozańskiej. Anglia zgadza się na propozycję, aby państwa dłużnicze prowadziły oddzielnie układy ze St. Zjedn. w sprawie spłaty długów wojennych. Fakt ten nie wyklucza wcale, aby państwa dłużnicze nie miały informować się wzajemnie o przebiegu tych rokowań.

Były minister kolonii Amory zapytał wczoraj w Izbie Gmin, czy przypadającą w dniu 15 grudnia rata długów wobec St. Zjedn. jest płatna w złocie. Były minister zaproponował wypowiedzenie traktatu handlowego ze St. Zjedn. oraz wprowadzenie specjalnych cel na towary amerykańskie. Cła te winny być płacone w związku ze spadkiem waluty angielskiej w złocie albo dolarach.

NOWY JORK, 24.11. Rooseveltni wczoraj wypowiedzieli się za oddzielnymi rokowaniami z państwami dłużniczymi z uwzględnieniem ich zdolności płatniczej. Natomiast Hoover jest nadal nieustępliwy.

Wysokość rat na 15 grudnia

Poniżej zamieszczamy wykaz sum jakie wierzyciele europejscy mają zapłacić St. Zjednoczonym w dn. 15 grudnia:

W. Brytania: rata kapitału — 30 mil. dol., odsetki — 65.500 tys. dol.; Francja: odsetki — 19.261.432 dol.; Polska: odsetki — 3.070.980 dol.; Belgia: odsetki — 2.125 tys. dol.; Czechosłowacja: rata kapitału — 1.500 tys. dol.; Włochy: odsetki — 1.245.437 dol.; Estonia: odsetki — 245.370 dol.; Finlandia: rata kapitału — 50 tys. dol.; odsetki — 128.235 dol.; Litwa: odsetki — 102.652 dol.; Łotwa: odsetki — 12.225 tys. dol.; odsetki — 28.444 dol.

Podpisanie konwencji koncyliacyjnej

między Polską a Z. S. R. R.

MOSKWA, 23.11. Dnia 23 b. m. o godz. 17-ej odbyło się w komisariacie ludowym spraw zagranicznych w Moskwie podpisanie konwencji koncyliacyjnej pomiędzy Rzeczypospolitą Polską a Z. S. R. R., której zawarcie było przewidziane w polsko-sowieckim pakcie nieagresji z dn. 25 lipca 1932 r.

Ze strony polskiej konwencję podpisał poseł R. P. w Moskwie Stanisław Patek, ze strony sowieckiej — komisarz ludowy spraw zagranicznych Maksym Litwinow. Przy akcie podpisania byli obecni członkowie poselstwa polskiego w Moskwie: radca Pomorski, sekretarz Zabłocki, attaché Kaluski oraz, w funkcji obserwatora, komisarz

ludowego spraw zagranicznych Z. S. R. R.: członek kolegium Stomoniakow, dyrektor wydz. zachod. Rajwid, dyr. dep. prawnego Sabanin, kierownik wydz. prasowego Nejman, kierownik referatu polskiego Konic i referent wydziału prawnego Levani.

Spadek funta szterlinga

LONDYN, 24.11. — Funt szterling, który przez cały dzień wczorajszymi utrzymywał się na poziomie 3.27 do 3.27.5, pod wieczór po ogłoszeniu oświadczenia Hoovera, spadł odpowiednio o prawie 2 pkt do 3.25.5.

Wetna zagadnieniem państwowem

Obecny kryzys światowy wykazał w jasny sposób nieracjonalność panującą na polu produkcji wety najszlachetniejszej, czego dowodem jest, że nawet Anglia największy konsument wety cienkiej, przechodzi do masowej produkcji wyrobów włókienniczych z wety grubszej. Polska nie miała nigdy wielkiego zapotrzebowania wewnętrznego na wysokowartościową cienką wety i dlatego też produkcja tej wety nie jest zbyt wielka i zważyć się może na kształtowanie się cen światowych. Wobec tego musimy zbadać nasz rynek wewnętrzny i dostosować produkcję do jego wymagań, głównie przez powiększenie hodowli owiec, dających wety średnią i grubszą. W tym celu od szeregu lat starano się utworzyć Centralę skupu wety przy współpracy i udziale kapitału czynników zainteresowanych—rolnictwa i przemysłu włókienniczego. Trwający kryzys nie pozwolił jednakże na zorganizowanie tej Centrali, wobec czego Ministerstwo Rolnictwa i Reform Rolnych, chcąc podtrzymać nasz stan posiadania w owczarstwie, po długich rozważaniach przelało na Międzynarodowe Targi w Poznaniu obowiązek organizowania jarmarków wety, które mają za zadanie uwidocznić i unormować ceny wety krajowej i zorientować rolnictwo i przemysł w jej produkcji. Przez stworzenie jarmarków wety, wkroczył obrót wety krajowej na racjonalne tory, aczkolwiek handel wety jest niezmiernie skomplikowany i zależy

od koniunktur i handlu międzynarodowego. Ze względu na to, iż największym konsumentem na wety krajową są bezsprzecznie urzędy państwowe, ze strony tychże urzędów okazano największe zrozumienie dla potrzeb hodowców, głównie przez zwiększenie zapotrzebowania na wety krajową, które obecnie wynosi 40 proc. obowiązkowej domieszki wety krajowej przy dostawach. Prócz tego odnośnie ministerstwa udzielają fabrykantom zaliczek na zakup wety, dochodzących do 35 proc. sumy zakupu i przeprowadzają ścisłą kontrolę nad domieszką.

Zaszczytne zadanie organizacji obrotu wety krajowej, jakie przypadło w udziale Targom Poznańskim, nakłada na nie wielkie obowiązki. W tym rozumieniu Targi Poznańskie opierają się na uchwałach Komitetu Jarmarków Wety, w skład którego wchodzić czolowi reprezentanci organizacji hodowców owiec, związków fabrykantów i instytucji samorządowych, Polskiego Instytutu Wety i Związku i urzędów państwowych, usprawniły swoją organizację i poczyniły szereg udogodnień dla obrotu wety krajową. W pierwszym rządzie przygotowali się do lombardowania wety tych gatunków, na które jest zapotrzebowanie i postarali się o zakredytowanie przez swego spedytora transportu wety koleją i na składnicę Jarmarku na okres 3-miesięczny. Rolnik zatem, nie wykładając przy wysyłce wety ani grosza, ma możliwość wzięcia udziału w Jarmarku, względnie poza tym

okresem utrzymywać wety na składnicach Jarmarków w Poznaniu i wyzywać się jej w tym czasie, w którym jest największe zapotrzebowanie, co pozwoli mu osiągnąć najwyższą cenę rynkową. Jarmarki odbywają się w terminach uzgodnionych z odpowiednimi czynnikami rządowymi w czasie największych przetargów oraz zastosowane są do normalnych strzyż. Obecnie zapotrzebowanie na wety jest, jak na nasze stosunki, olbrzymie, gdyż wynosi ponad 1.000.000 kg. wety polskiej. Jarmarki wety w Poznaniu i całoroczna czynność Targów Poznańskich w tym kierunku, przyczyniają się zatem do racjonalizowania i unormowania handlu wety krajową, tem więcej, że Ministerstwo Rolnictwa i R. R. rozporządzeniem z dnia 1-go listopada 1932 r. rozszerzyło weryfikację zaświadczeń krajowego pochodzenia wety przez Międzynarodowe Targi w Poznaniu z 2-ech województw zachodnich na cały obszar Państwa Polskiego. Również Ministerstwo Komunikacji ze swej strony poparło Jarmarki Wety przez udzielenie 50 proc. zniżki transportowej dla wety z całej Polski na jesienny Jarmark w Poznaniu.

Następny Jarmark Wety odbędzie się w dniu 6 i 7 grudnia 1932 r. w Poznaniu. Warunki, regulamin i zgłoszenia już rozesłano, podkreślając datę 30 listopada, jako ostateczny termin dostawy wety na Jarmark, celem przeprowadzenia wyceny, uzgodnienia limitów i wydania katalogu.

Tajemniczy samolot sowiecki

stoczył walkę ze strażą rosyjską na granicy polskiej

WILNO, 24.11. Kolo wsi Lichacze, położonej na odległość granicznym Raków, sowiecki patrol obserwacyjny zauważył samolot lecący w kierunku granicy polskiej. Ponieważ z wieży obserwacyjnej nie dostrzeżono żadnych znaków na samolocie z powodu ciemności i deszczu, żołnierze sowieccy zaczęli ostrzeliwać aparat dwoma karabinami maszynowymi.

W odpowiedzi z samolotu również padły salwy karabinu maszynowego. Wkrótce jednak samolot począł opadać i runął na pola, w odległości 300 metrów od wsi Lichacze. Lotnicy wyskoczyli z samolotu na spadochronach.

Jak się okazało, są to dwaj aspiranci sowieckiej szkoły wojskowej w Witebsku, odbywający ćwiczebne loty między miastami Białorusi sowieckiej. Według ich zeznań, rozpoczęli oni strzelanie, ponieważ wydawało się im, iż dostali się na teren polski lub lotewski i

obawiali się wpaść do niewoli. Władze G. P. U. wszczęły jednak dochodzenia przeciw lotnikom, podejrzewając ich o chęć ucieczki z aparatem do Polski. G. P. U. opiera swe poszlaki na tem, że lotnicy odbywali swój lot nie na aparacie bojowym, tylko myśliwskim.

Lotników przewieziono do Mińska, gdzie przekazano ich specjalnej komisji wojskowej.

Pogłoski

W stolicy krąży pogłoski o bliskim rzekomo ustąpieniu ministra reform rolnych p. Ludkiewicza. Pogłosce tej wprawdzie zaprzeczyła część prasy warszawskiej, jednak pewne koła, zazwyczaj dobrze poinformowane, potwierdzają ją w formie kategorycznej.

P. min. Ludkiewicz przyjęty był wczoraj w południe na Zamku przez P. Prezydenta Rzplitej.

W kołach politycznych krąży pogłoski o zmianach, które mają nastąpić niebawem w ministerstwie skarbu. Utrzymują, że p. wiceminister Starzyński obejmie stanowisko wiceprezesa Banku Gospodarstwa Krajowego. Ustąpić ma też dyrektor departamentu obrotu pieniężnego p. Baczyński, którego następcą ma być mjr. Reichman.

Koncert Paderewskiego w Rzymie

RZYM, 23.11. Wczoraj w sali Augusteum odbył się koncert Ignacego Paderewskiego. Na koncercie obecna była ks. Matylda.

Zapełniająca salę do ostatniego miejsca doborowa publiczność, przyjmowała wielkiego artystę owacyjnie.

E. JARZEMBOWSKI

Zagadnienia obrony przeciwlotniczej a pracownicy Magistratu

Wzruszenia z odbytu zastępcy komisarza rządowego m. Labina p. J. Jaworskiego, wypracowanego dla pracowników magistratu w sali Rady Miejskiej.

Wszystko, co nas sporyt w życiu, znosimy znacznie spokojniej, jeśli we tego spodziewamy i wiemy, jak się mamy zachować w danym wypadku. Wobec tego, jeśli chodzi o sprawy naszego społeczeństwa, może być konieczna obrona naszych granic, w której musimy wziąć udział cały naród, gdyż wojna odbywa się obecnie jest znaczącym z narodem, a nie tylko w sposób tradycyjny udział bezczynny w walce o cie. To nasz społeczeństwo, które posiada w kręgu swym doświadczenia wojenne, oddając na jego usług wszystkie swoje wysiłki, faktycznie i w sposób skuteczny przyczynia się do zwycięstwa i zwycięstwa.

Magistrat jest bardzo ważnym, wszelkimi do jego dyspozycji środkami, by zniszczyć materialne warunki armii wroga, ale przede wszystkim społeczeństwo wewnętrznie kraju, by w ten sposób wywarł decydujący wpływ na przebieg wojny. Jeśli chodzi o społeczeństwo wewnętrznie kraju, może go usprawnić i nadać mu siły do pomocy swego państwu, które ma być innymi sposobami, będzie na podobnym poziomie, które się zbiorowemu wety kalendarium, magistrowi, strażnicy przytuleni, a nadto wywołają wśród ludności panikę.

Wobec tego obrona jest przygotowana się do obrony i opóźni się tylko w tym, by przede po-

trzeby wspólnie i zgodnie stanąć ramie przy ramieniu, dla zapewnienia naszego niepodległego bytu.

Na nas, jako na pracowników miejskich spoczywa obowiązek przygotowania obrony przeciwlotniczej biernie, nie tylko osobiste, lecz również instytucji, w których pracujemy, a nadto powinniśmy współpracować w przygotowaniu obrony ogółu ludności naszego miasta.

Zadając sobie pytanie, czy możemy się spodziewać napadu lotniczego na miasto Lublin, musimy sobie odpowiedzieć, że jest to możliwe, gdyż zasieg lotnictwa bombardującego już dzisiaj może przekroczyć odległość 500 km. od granicy (linii frontu).

Aby przeciwdziałać, musimy poznać środki, które mogą działać przeciwko bombardującemu przeciwnikowi ludności wewnątrz kraju i jej życiu gospodarczemu. Środkami temi, między innymi, których omawiać nie będziemy, są następujące rodzaje bomb:

a) kruszcyce (dla niszczenia obiektu, jak mosty, wężki komunikacyjne, fabryki i t. p.).

b) gazowe napełnione środkami chemicznymi, mające na celu działanie na organizm ludzki, zwierząt, oraz na rośliny i metale. Są one także od kruszcyce, obejmują swym działaniem większą przestrzeń i działają przy sprzyjających warunkach znacznie dłuższy okres czasu.

c) zapalające — to znaczy wniecające pożar.

d) dymne — używane dla stworzenia sztucznych chmur.

e) chorobotwórcze — (bakterjologiczne).

Przeciwko napadom lotniczym, możemy się bronić czynnie, t. j. zwalczając n. przyliczki samoloty, oraz biernie. Obrona czynna przeprowadza wojsko; ludność cywilna natomiast może się bronić jedynie biernie, przyczem obrona ta bierze udział w walce, do której przystąpić ludność będzie się musiała ściśle zorganizo-

Środkami obrony zbiorowej są:

- 1) uświadamianie ludności.
- 2) alarm i gaszenie światła.
- 3) maskowanie.
- 4) służba obserwacyjno-meldunkowa.
- 5) służba obserwacyjno-alarmowa.
- 6) służba bezpieczeństwa.
- 7) służba sanitarno-ratownicza.
- 8) pogotowie techniczne.
- 9) zabezpieczenie indywidualne i zbiorowe.
- 10) ewakuacja.

ad. 1) nad uświadamieniem i szkoleniem ludności pracuje L. O. P. i Polski Czerwony Krzyż. Naszym obowiązkiem jest pomagać tym instytucjom i popierać ich działalność wśród społeczeństwa.

ad. 2) zasadniczo w miejscowych warunkach, każdy napad lotniczy, będzie uprzednio zapowiedziany i zarządzane będzie „pogotowie O. P. L.”, poczem w wypadku zbliżenia się samolotów polskich do Lublina, będzie zarządzony alarm specjalnymi znakami; które będą ogłoszone w obwieszczeniach (gwizdy syren, dzwony, lub t. p.

Pogotowie powinno być wykorzystane do poczynienia niezbędnych jeszcze czynności do obrony bierniej. W wypadku zarządzania „alarmu” wszelki ruch na ulicach i placach zostanie wstrzymany, a w nocy muszą być zgaszone wszystkie światła, gaszenie światła ma w tym wypadku doniosłe znaczenie, gdyż światła umożliwiają lotnikom orientację i pozwalają na przeprowadzenie dokładnego bombardowania. Światła zatem powinny być pogaszone, lub też zasilone, zanim lotnik je dojrzy.

Zasilone światła wewnętrznych ma bardzo ważne znaczenie dla instytucji publicznych, jak szpitale, liceum, urzędy, które w czasie napadów muszą pracować i t. p.

Akademia ku czci St. Wyspiańskiego będzie wielką atrakcją artystyczną

W nadchodzący poniedziałek przypada dwudziesta piąta rocznica śmierci wielkiego poety, Stanisława Wyspiańskiego. W dniu bowiem 28 listopada 1907 r. zamknął on swe oczy.

Jak to już pisaliśmy, w związku z tem 25-leciem Lubelski Związek Literatów podjął trud zorganizowania wielkiej akademii ku czci twórcy „Wyzwolenia”.

Akademia ta odbędzie się 28 listopada b. r. w sali T. W. Muzycznego o godzinie 8 ej wieczorem.

Program jej został w ten sposób zestawiony, że będzie ona nie tylko hołdem wyrazonym Zmarłemu, ale i pierwszorzędną imprezą artystyczną.

Program jej będzie następujący:

Po krótkim przemówieniu wstępem przedstawiela Związku, zostanie przez p. Pawła Wieckiego odegrany marsz złoźony, poczem jeden z wierszy Wyspiańskiego zadeklamuje znany w naszym mieście artysta teatru p. Leopold Zubcki.

Z kolei referat o Wyspiańskim wygłosi p. Józef Czechowicz.

Po referacie recytować wiersze poetów lubelskich przeznaczonych na akademję będą p. p.: Joanna Kruszowa i Leopold Zubcki.

Drugą część programu wypełni muzyka.

Wykonawcami będą p. p.: Anita Romanowska-Radzka i Paweł Lewicki. Grane będą utwory Bee thovena i Chopina.

Obchód 14-iej rocznicy śmierci Peowiaków

poległych w czasie rozbrajania Niemców w 1918 r. w Międzyrzeczu Podlaskim

Z inicjatywy zarządu placówki P.O.W. w Międzyrzeczu Podl. odbył się w dniu 16 listopada b. r. obchód 14-roczyca śmierci Peowiaków, pomordowanych przez Niemców w czasie rozbrajania ich w dniu 16 listopada 1918 r.

W dniu 16 b. m. o godz. 9 ej rano ks. prałat Wydzga odprawił nabożeństwo w kościele św. Mikołaja za poległych Peowiaków. W nabożeństwie wzięły udział wszystkie organizacje oraz delegacje instytucji m. Międzyrzecza. Po nabożeństwie ks. prałat Wydzga wygłosił okolicznościowe kazanie. W tym samym czasie odbyły się modły w synagodze, w których wzięły udział wszystkie szkoły żydowskie.

Wieczorem odbył się pochód. Punktualnie o godz. 6 ej na Rynek przed pomnikiem Peowiaków zebrały się następujące organizacje i delegacje: związek P.O.W. w Międzyrzeczu, strzeleccki, strzeleczyń, hułciec- męski, hułciec-żeński, przysposobienie kolejowe, drużyna harcerska żeńska, straż pożarna — z orkiestrą, straż pożarna z przedmieścia Stołpna, delegacja gromad nauczycielskiego i młodzieży gimnazjum rady miejskiej, delegacja gromad nauczycielskiego, i młodzieży gimnazjum żydowskiego, delegacja gromad naucz. i młodzieży szkoły dotychczasowej, rodziny i krewni czterdziestu kilku poległych Peowiaków, oraz tłum publiczności.

W podanym powyżej porządku ustawili się wszyscy przed łobok pomnika, poczem rozpoczęła się uroczystość: Strzelcy zaprezentowali broń, zaciągnięto warty honorowe przy pomniku, a orkiestra strazy odegrała Hymn Państwowy. Następnie organizacje i delegacje instytucji poszczególnych złożyły wieńce przy pomniku w liczbie kilkadziesiąt.

Po złożeniu wieńców ruszył pochód — cmentarz- greszalny, na którym leża ofiary mordu niemieckiego (Peowicy) we wspólnej mogile.

Porządek pochodu został zachowany ten sam, jaki był przed pomnikiem z tą różnicą, że na czele szła orkiestra, a pochód zmniejszył straż pożarną. Pochód szedł ulicami: Lubelską, Warszawską i Brzuską. W czasie pochodu orkiestra odegrała marsz złoźony Chopina. W powoźnym nastroju wszyscy wtroczyli na cmentarz i ustawili się przy mogile, gdzie tłum nowojaki. Po chwili cmentarz otworzył się. Następnie wszyscy wtroczyli się do cmentarza. Po chwili wszyscy wtroczyli się do cmentarza. Po chwili wszyscy wtroczyli się do cmentarza.

ległych, następnie orkiestra i drużyna harcerska.

Na cmentarzu przy mogile uroczystość rozpoczęła. Odegraniem marsza złoźonego, Pó odegraniu marsza komendant Peowiaków Janicki W. wygłosił przemówienie. Przymowniał tragiczny moment z dnia 16 listopada 1918 r., kiedy te współwzorysze bronii, Peowicy, w walce z odwiecznym wrogiem Niemcami padli na ulicach m. Międzyrzecza. Podkreślił, aby chwila ta była dla nas przestrogą, a krew ich i młode życia nie były naróżno złożone w ofierze niepożądłości.

Po przemówieniu Peowicy złożyli na mogile wieńiec z napisem: „P. O. W. w Międzyrzeczu-Podl. swoim Kolegom poległym”.

W chwili składania wieńca strzelcy pod komendą p. Okrzejskiego oddali salwę honorową. Drużyna harcerska pod kierownictwem p. Choromańskiej G. odśpiewała dwie pieśni okolicznościowe. Następnie w głębokim skupieniu odbyły się modły uczestników uroczystości.

Na zakończenie orkiestra odegrała marsz złoźonego. Pochód z cmentarza ruszył temi samymi ulicami i w tym porządku na Rynek przed pomnik, gdzie po zaprezentowaniu broni przez strzelców i odegraniu „Roty” — został rozwiązany.

Spółeczeństwo międzyrzeckie przeżyło tę chwilę bardzo głęboko. Przymowniano sobie dzień z 1918 roku, kiedy to pochód złoźony, składający się z kilku tysięcy ludzi, na czele z ks. biskupem. Przechodzili, odprowadził na cmentarz zwłoki kilku dziesięciu Peowiaków, ofiar walki o wolność. Obchód ten długo pozostanie w pamięci miejscowego społeczeństwa.

Hanka Ordonówna szarżona

Urząd prokuratorski pociągnął pociągnął przed kilkadziesiąt dniami do odpowiedzialności za głoszą katastrofę samochodową kierownika zarządu drogowego wydziału powiatowego p. Gajkowskiego i Hanka Ordonówną. Nastąpiło to na skutek zeznań świadków obwodowych w toczącej się obecnie sprawie cywilnej.

Hanka Ordonówna postawiła pod swe oskarżenie o to, że spowodowała wypadek 14.10.32 r. w pobliżu miejscowości...

Przywóz zboża do Polski

Mamy do zanolowania niepo kojący fakt silnego wzmocnienia się przywozu zboża do Polski.

W ubiegłym miesiącu przywieziono z zagranicy 3.118 tonn pszenicy oraz 1.406 tonn żyta, co w porównaniu z tym samym okresem 1931 r. wykazuje, że wzrost prawie dziesięciokrotny.

Te kilka podanych cyfr dla rolnika przedstawiają duży wartość. Bowiedn znane zwiększenia się przywozu zboża z zagranicy, pozwała przypuszczać, iż z chwilą gwałtowniejszej działalności czynników składających rząd do tolerowania przywozu, to wtedy nastąpi szybkie odebranie się od wpływu niskich cen zagranicznych i nasz krajowy rynek zbożowy wykaże poważniejszy wzrost cen.

Jak uniknąć nowego fałszarstwa

Kronika kryminalna przytacza znowu szereg wypadków fałszowania ustnikowych papierosów. Dalej się to w ten sposób, że fałszarze biorą ostrożnie otwierane i dobrze zachowane pudełeczka, następnie zaś napełniają je papierosami fałszowanymi.

Jest to ten sam element, który wyrabia nielegalnie papierosy z kupowanych gilit, które nibyją różnem śmieciem. Najważniejsze jest jednak, że wyrabiając papierosy ręcznie, kilkukrotnie mają ustniki w rękach, których czystości łatwo się jest domyślić.

Pręsta się rzecz uniknąć brania do ust papierosów „domowe roboty” przez kupowanie papierosów monopoliowych, wyrabiających maszynowo, bez dotyku rąk ludzkich.

Jak jednakże uniknąć wypadków nabywania fałszowanych monopoliowych papierosów? Jest jedynie wyjście: palić papierosy bezustnikowe, których ręcznie wogóle wyrabiąc nie można, z więcma się pewnością, że nigdy nie pali się papierosów fałszowanych. R. F.

W sprawie uprawy tytoniu

Uprawę tytoniów w Polsce zajmowało się w roku ubiegłym 4 400 gospodarzy, a obszar uprawy wynosił 5 384 hektarów. Wśród poszczególnych gatunków największą wydajność osiągnęli plantatorzy tytoniu machorkowego.

Należy jednak pamiętać, iż przy uprawie tytoniu obowiązuje szereg obostrzeń, a mianowicie, ustawa zabrania uprawy tytoniu bez specjalnego zezwolenia, przyczem: zezwolenie takie określa dokładnie przestrzeń gruntu jaka może być pod uprawę tytoniu obrócona, oraz jego połacie.

Winni niedoturzonę uprawy tytoniu ulegają karze od 5-10 do 25-10 złotych za każdy metr kw. uprawionej przestrzeni, przyczem zbiór ulega zniszczeniu, a gdyby zbiór był już dokonany, kara zostaje podwyższona. Przechowywanie zaś oraz kupowanie lub zbywanie nielegalnie uprawionego tytoniu podlega karze pieniężnej do 240 złotych od każdego kilograma liści oraz karze do 6 miesięcy aresztu.

Sprzedż nawozów sztucznych

Według danych Głównego Urzędu Statystycznego sprzedaż nawozów sztucznych w sezonie jesienno-zimowym 1932 r. w porównaniu do jesieni 1931 r. wykazała powolny ale znaczny wzrost.

Z poszczególnych gatunków słyszeli się szczególnie o wzmocnienie sprzedaży amoniaku chłozego sprzedaw w roku historycznym wzrosła o 60%, w porównaniu do roku 1931.

REPERTUAR WIDOWISKOWY

TEATR WIELKI: „Zemsta”

KINO CORSO: „Król / to ja”
I. W. państwa złotego Smoka

KINO „PALACE”: „Ojczystość”

KINO „STYLLOWY”: „Obym całowem było”
„Hallelu to mój Ja-rosoy”
Godz. 2.30 dla młodzieży
„Marynarz śledził wod” 1.40 datak przyzwojony.

KINO „ARJA”: „Wielkomięjskie uliczki”
I. „Pokusia”

KINO „GWIAZDA”: „Z dymem pożaru”
I Lotnia Kalifornji

KINO „VENUS”: „Ben Hur”

KRONIKA

— Adoracja. Dn. 25 b. m. odbędzie się w kościele św. Józefa na ul. Zielonej, publiczna adoracja Najświętszego Sakramentu, dla pań od godz. 6.6 m. 30. Wejście przez zakrystję.

— Walne Zgromadzenie Lubelskiego O. Z. L. A. odbędzie się w dnii 18 grudnia r. b. o g. 10.30 w lym, o godz. 11 ej w II-gim terminie, w lokalu Związku Śrzałecckiego w Lublinie, przy ul. Szpitalnej 12.

— Kursy Sanitarne Polskiego Czerwonego Krzyża. Zarząd Okręgu Lubelskiego P.C.K. komunikuje, że zapisy na Kursy Sanitarne słostr pogołowia sanitarnego P.C.K. zostały przedkötone do dnia 1 grudnia r. b.

Panie, pragnąc zapisać się na kurs powytazy, zechcą zgłosić się do biura P.C.K. — Mięcała 3, II piętro, codziennie od godz. 9 do 13.

— Zarząd Okręgu Związku Rezerwistów O. K. 2 Rzeczypospolitej Polskiej urząduje w dnii 26 listopada r. b. w sali Restauracji „Ousa” Dancing „Katarsynki”.

Całkowity dochód przeznaczony jest na cele kulturalno oświatowe Związku Rezerwistów Okręgu lubelskiego. Komitet Organizacyjny dokłada wszelkich starań, aby mile widzianym Gościom przygotować wiele niespodzianek. Wstęp od osoby szl. 1.00. Początek o godzinie 21-ej.

— Z działalności Robotniczego Instytutu Oświaty i Kultury oddział w Lublinie. W dnii 5 grudnia (poniedziałek), staraniem sekcji kulturalno-dramatycznej wystawiona będzie w teatrze miejskim pełna wersja i hu moru rewja p. t. „Pod szakiem yojo”. Rewja ta, opracowana bardzo starannie, daje pełną gwarancję 3-godinnego bezstokowego humoru. To też niewątpliwie cały Lublin popieszy w dnii 6 grudnia do teatru, gdzie za cenę bardzo niską (od 30 gr. do 2 szl 99 groszy) ujrzy widowisko, jakiego dawno w Lublinie nie widoziano. Początek rewji o godz. 20-ej. Bilety wcześniej nabywać można w księgarni „Gebelner i Wolff” oraz 2 dni przed przedstawieniem w kasie teatru.

— Otwarcie kursu z zakresu księgowości w Lublinie. Izba Przemysłowo Handlowa komunikuje, że otwarcie bezpłatnego, praktyczno-poglądowego kursu z zakresu księgowości nastąpi w dnii 5 grudnia b. r.

Kurs trwać będzie 5 dni, t. j. od dnia 5 do 9 grudnia b. r. wyłącznie. Wykłady odbywać się będą codziennie od godz. 16 ej w lokalu Giełdy Zbożowej i Towarowej w Lublinie (ul. Krak. Przedm. 39).

Program kursu obejmuje: 1) Ogólne korzyści prowadzenia rachunkowości, 1) Istotę i zasady księgowości. Informacje odpowiadają książce, zeznań i rekunów. 2) Księgowość wprowadzającą i jej zastosowanie w handlu. 3) Techniki prowadzenia rachunku przy wprowadzającej księgowości. 4) Sposoby księgowości podójowej.

Osoby (hmty), które przestano szadoholownoy swoje oddziało w przytżyczo-poglądowy ten kurs

Z TEATRU

Dziś w piątek Teatr Wielki wystawi w ciekawym ujęciu inscenizacyjnym „Zemsta” Fredry. W głównych rolach: Czelnik — L. Zbocki, Rejent — W. Wacławski, Papkin — Z. Obuchowski, Wacław — Z. Bigot, Podstolina — W. Arciszewska, rolę epizodyczną mwarza doskonale odgrywa A. Piotrowski, inscenizacja wytypowała się i pomysł dekoracyjno-rytmiczny akcji i postaci sztuki; będą lekka i ujęta, tylko wyłącznie we fragmenty, biorące udział w akcji, podnosi wyraz gity aktora wy-suwając ją na pierwszy plan.

W sobotę o godz. 4 pop. „Zemsta” Fredry dla młodzieży szkolnej.

Wieczorem, jak również i w niedzieln zostanie wystawiona po raz ostatni oblatująca w piękne motywy operetka „Wiktoria i jej huazar” po cieżn najstarszych (do szl. 3 20) w udostępnienie użyciu jej przez szersze warstwy publicznosci. Rozwiaz w niedzieln o godz. 12.30 odbędzie się premiera bajki dla młodzieży i dzieci „Złota Kaczka” H. Zakrzewskiej z ilustracją muzyczną Eugenjusza Danielewskiego.

— zaktues księgowości, a pragną wziąć w nim udział, zechcą nadać swe zgłoszenia do dnia 1 grudnia b. r. pod adresem Izby Przemysłowo-Handlowej w Lublinie (Pewiatowa 5).

— Kurs Esperanto: Jak się dowiadujemy, — zapowiedziany przez komitet V-go wszechpolskiego zjazdu esperantologicznego w Lublinie pełny 2-miesięczny kurs języka „esperanto” rozpocznie się dnii 30 b. m.

— Igrzyska „Makkabi” w Zakopanem. W sprawie wyjazdu na Igrzyska „Makkabi” w Zakopanem, o czem dokładnie informowaliśmy naszych Czytelników, należy się zwrócić do referenta Igrzysk na Okręg Lubelski prof. Juby.

— „Andrzejk”. W Związku Pracowników Miejskich. W nadchodzącą sobotę w Związku Pracowników Miejskich (Zamojska nr. 21) odbędzie się wieczór taneczny pod nazwą „Andrzejk”. Początek o g. 8.30

— Nagły zgon. W dnii wczorajszym w godzinach popołudniowych, wracająca z kasy chorych 60 letnia Marjanna Komada upadła nagle na ulicy Kromchajnej obok domu № 21, dając słabe oznaki życia. Wzywano natychmiast pogotowie ratunkowe zaszło już tylko stopygro zwłoki nieuczepłowej W szpitalnej dłoni Komada trzymala butelkę z lekarstwem, wydanem z apteki kasy chorych.

— Przykra niespodzianka. Wracający po opisanym wypadku felczer pogotowia p. Wacław Grasiński, spotkał na schodach idącego z górnego piętra przyzwolcie ubranego „pana” z teczką w ręku. Przepuściwszy uprzejmie „nieznajomego” — p. G. skierował się do lokalu pogotowia, gdzie ku swojemu zdumieniu zastał drzwi otwarte i zauważył brak własnego palta i tektury, się „elegancki pan” zdołał już ułotnić się, a p. G. będzie smuszony spędzić zimę w jealonce.

PROGRAM RADIOWY WARSZAWY

PIATEK 25.11

10.10 Pityl, 10.20 Lekcja ser. angielskiego, 10.30 Pityl, 10.40 Światła „Wyspiański”, 11.00 Koncert, 11.10 Muzyka lekka, 11.30 „Przebiegi” rel. i teatralne krajowe i zagraniczne, 11.35 „Na palakim Podziu”, 11.45 (wznowy) dzieńki radiowy, 11.55 Koncert, 12.10 Władimir, 12.15 Koncert, 12.30 Muzyka taneczna

SOBOTA 26.11

10.10 Pityl, 10.15 Porozm. o kulturze, 10.20 Władimir i 10.30 Koncert, 10.40 Światła „Wyspiański”, 11.00 Koncert, 11.10 Muzyka lekka, 11.30 „Przebiegi” rel. i teatralne krajowe i zagraniczne, 11.35 „Na palakim Podziu”, 11.45 (wznowy) dzieńki radiowy, 11.55 Koncert, 12.10 Władimir, 12.15 Koncert, 12.30 Muzyka taneczna

